



BIULETYN GMINNY

NUMER 3 (47)
MARZEC 2025
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY
ISSN 2720-0671

Już blisko 6 tysięcy mieszkańców posiada
Kartę Trzebińską.

Dziękujemy, że jesteście z nami!

Karta uprawnia do korzystania z szeregu
zniżek m.in. na trzebińskim basenie,
w kinie, wrotkowisku, podczas wydarzeń
kulturalnych i sportowych.

Jej posiadacze płacą zdecydowanie mniej
za wejście w sezonie na kąpielisko Balaton.

Dlatego już teraz warto pomyśleć
o przedłużeniu ważności Karty Trzebińskiej
na kolejny rok.



ZESKANUJ KOD
I POBIERZ E-WYDANIE



Biblioteka będzie nieczynna

Wszystko z powodu inwentaryzacji zbiorów, która wykonywana jest raz na cztery lata.

- Ostatni raz inwentaryzowaliśmy zbiory w kwietniu 2021 roku. Kolejną inwentaryzację, zgodnie z obowiązującymi przepisami, musimy wykonać w kwietniu tego roku. Nie mogliśmy tego zrobić wcześniej, w czasie na przykład przeprowadzki do nowej siedziby w Manufakturze – tłumaczy Marta Sikora, dyrektorka MBP w Trzebinii.

Pracownicy placówki muszą zewidencjonować około 100 tys. zbiorów – książki, audiobooki, czasopisma. To wymaga czasu. Biblioteka będzie nieczynna **od 1 kwietnia do 2 maja br.** Zachęcamy czytelników do wypożyczenia książek w marcu. I przypominamy, że istnieje również możliwość korzystania z e-oferty biblioteki.

Biblioteka zaprasza

17 marca - 17:30

(sala szmaragdowa na II piętrze)

Spotkanie Klubu Zdrowia.

18 marca - 10:00

(Seniorzy dzieciom - schody estradowe)

Spotkanie kierowane do dzieci w wieku przedszkolnym.

20 marca - 17:00

(sala szmaragdowa na II piętrze)

Słowem malowane – prezentacja książki członków Klubu Literackiego Skryba działającego przy TCK w Trzebinii.

21 marca - 17:00

(sala szmaragdowa na II piętrze)

Wieczór poetycki Doroty Hubickiej - w ramach spotkań z Grupą Artystyczną Źródłostów.

24 marca - 18:00

(sala szmaragdowa na II piętrze)

Spotkanie historyczne – „Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką”.

Spotkanie realizowane przez uczniów Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii w ramach projektu Silni Polską!

25 marca - 17:30

(sala szmaragdowa na II piętrze)

Rola medycyny roślin w wspieraniu emocji – spotkanie prowadzi Teresa Garstka.

26 marca - 17:00

(taras na II piętrze)

Spotkanie Klubu Czytelniczego „Książka i Kawa”.

28 marca - 17:00

(sala szmaragdowa)

Spotkanie z Markiem Dragoszem, trenerem piłkarskim.

Każda środa - 15:30

(taras na II piętrze)

Druzy i szydełko, czyli spotkania dla lubiących robótki ręczne.

„Z serca Trzebini” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka, ul. Ochronkowa 7, 32-540 Trzebinia, tel. 32 612 13 98, NIP: 628-11-80-208 e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl

Nakład: 3 000 egzemplarzy

Redaktor naczelna: Anna Jarguz

Druk: Drukarnia Papillon Rafał Krasny ul. Obrońców Modlina 9, 30-733 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Big Cyc zagra w Myślachowicach

Legenda polskiej sceny wystąpi w Trzebińskim Parku Rozrywki w sobotę 5 kwietnia, o godz. 19.00.



Po serii występów akustycznych zespół Big Cyc powraca z elektryczną mocą! Podobno są jak stare wino, coraz lepsi i coraz bardziej wytworni. By się o tym

przekonać, musicie koniecznie przyjść na koncert. Bilety w cenie 90 zł do nabycia w Trzebińskim Parku Rozrywki, w Sokole oraz na KupBilecik i biletyna.pl

Muzyczna uczta



46 wokalistów i 5 zespołów kameralnych ze szkół u chrzanowskiego wzięto udział w III Powiatowym Konkursie Pieśni i Piosenki Polskiej „Piosenki, z których się żyje”, zorganizowanym przez Szkołę Podstawową w Myślachowicach. Przesłuchania dostarczyły wyjątkowych muzycznych wrażeń. – To były dobre, przemyślane, wręcz nowatorskie wykonania. Polska piosenka ma się dobrze, dopóki wy ją śpiewacie – podsumował członek jury Jerzy Suruło, dyrektor PSM w Krzeszowicach. Wyniki na trzebinia.pl

W nagrodę

17 zawodników otrzyma gminne stypendium za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym.

To zawodnicy, którzy uzyskali wysokie osiągnięcia sportowe, zdobywcy od I do III miejsca w klasyfikacji mistrzostw Polski. Dodatkowo burmistrz Jarosław Okoczek, korzystając z zapisu w regulaminie, przyznał stypendium wyróżniającym się sportowcom i rokującym w kolejnych latach wysoki poziom sportowy.

Łączna kwota stypendiów, przyznanych na okres od marca do czerwca, wyniosła 15 400 zł.

Nazwiska stypendystów znajdziesz na trzebinia.pl

„WSPIERAMY AKTYWNOŚĆ”

Ośrodek Pomocy Społecznej w Trzebinii uzyskał dotację z Unii Europejskiej na realizację projektu „Wspieramy aktywność”. Projekt dofinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027.

Ma na celu wspieranie integracji społecznej 48 mieszkańców gminy Trzebinia, zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, będących w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, w tym osób najbardziej potrzebujących i dzieci poprzez kompleksowe działania zgodne ze zdiagnozowanymi potrzebami w terminie do 31.12.2027 r.

W ramach projektu realizowane będą następujące zadania:

1. Diagnoza Indywidualnych Potrzeb.
2. Usługi aktywnej integracji o charakterze społecznym, zdrowotnym, zawodowym.
3. Usługi społeczne.
4. Działania wspierające aktywną integrację.

Główne rezultaty projektu: w ramach projektu opracowanych będzie minimum 48 Diagnoz Indywidualnych Potrzeb. Zakładamy, że 48 osób zostanie objętych wielopłaszczyznowym, kompleksowym wsparciem.

Całkowita wartość projektu:

1.520.538,12 zł
Wysokość wkładu Funduszy Europejskich: 1.292.409,90 zł
Wkład budżetu państwa: 152.048,22 zł
Wkład własny: 76.080,00 zł

BIURO PROJEKTU

Ośrodek Pomocy Społecznej w Trzebinii
Klub Integracji Społecznej
32-540 Trzebinia ul. Grunwaldzka 101
tel. 32 308 75 10
e-mail: kis@ops.gminatrzebinia.pl
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-13.00

Zapraszamy zainteresowanych mieszkańców do kontaktu.



Fundusze Europejskie dla Małopolski



Rzeczpospolita Polska

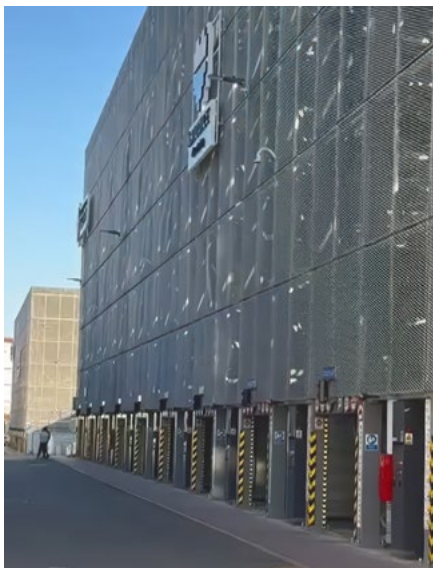
Dofinansowane przez Unię Europejską



MAŁOPOLSKA

Nie jeden, a trzy parkingi przy dworcu!

Koniec z parkowaniem na dziko. Przy dworcu kolejowym w Trzebini przybędzie miejsc postojowych. Jeszcze w tym roku, w ramach budowy nowoczesnego centrum przesiadkowego, powstanie dodatkowych 78 miejsc. Na tym nie koniec.



Burmistrz rozważa budowę przy dworcu kolejowego parkingu na wzór tego, jaki funkcjonuje w centrum Katowic

Burmistrz już myśli o kolejnym parkingu. Obiekt stanie na gminnej działce po północnej stronie dworca, w rejonie nowo budowanego centrum przesiadkowego. Inwestycja zostanie zrealizowana z unijnych pieniędzy w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Gmina ma otrzymać na ten cel blisko 18 mln zł. Już w lutym na sesji radni wyrazili zgodę

na zabezpieczenie 200 tys. zł na opracowanie programu funkcjonalno – użytkowego. Dokument ma być gotowy za kilka miesięcy, by jeszcze w tym roku ogłosić przetarg na realizację zadania w systemie zaprojektuj i wybuduj.

Warianty budowy są dwa. Oba, z uwagi na ograniczone możliwości zabudowy terenu, zakładają powstanie parkingu wielopoziomowego. Wariant A przewiduje budowę tradycyjnego parkingu wielopoziomowego na około 60 miejsc. Wariant B jest bardziej nowoczesny i mówi o budowie w pełni zautomatyzowanego parkingu na 140, a nawet 180 miejsc, na wzór tego, jaki powstał w centrum Katowic, koło dworca. Składa się on z dwóch zespołów maszyn, które działają z wykorzystaniem inteligentnego systemu rotacyjnego i przechowywania pojazdów na specjalnych platformach.

- To rozwiązanie dość niestandardowe. Nie wszystkim mieszkańcom może się spodobać. Słyszałem nawet opinie, że niektórzy kierowcy obawiają się korzystać z takich miejsc. Dlatego postanowiłem osobiście przekonać się, jak parking typu smart funkcjonuje. I naprawdę mi się spodobał. Niemniej jednak postanowiłem poznać opinię naszych mieszkańców, którzy swoje zdanie mogą wyrazić na moim fanpage'u na FB – mówi burmistrz Jarosław Okoczek.

Dodaje, że niezależnie od wariantu, parking będzie bezpłatny dla mieszkańców.

Opracowanie programu funkcjonalno – użytkowego dla nowej inwestycji burmistrz chce zlecić jeszcze w tym miesiącu. Będzie to trzeci z kolei parking przy dworcu, wybudowany w kadencji Jarosława Okoczuka. Pierwszy na 102 miejsca postojowe powstał jesienią 2021 roku. Zadanie obejmowało również wykonanie odwodnienia, montaż oświetlenia, nasadzenie zieleni. Kosztowało 747 tys. zł. Na realizację inwestycji Gmina pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości aż pół miliona złotych!

Kolejny gotowy będzie jesienią tego roku. 78 dodatkowych miejsc postojowych to część dużej inwestycji, obejmującej budowę centrum przesiadkowego u zbiegu ulic Dworcowej i Kościuszki. Na zlecenie Gminy zadanie wykonuje wyłoniona w przetargu lokalna spółka Ideabud za kwotę 15 511 916 zł. I w tym przypadku samorząd nie wykląda tych pieniędzy z własnego budżetu. Na realizację inwestycji Gmina pozyskała 95 proc. dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład. Kolejny parking powstanie z unijnych pieniędzy w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Miliony złotych na remonty i przebudowę dróg

Dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Gmina wyremontuje ul. Starowiejską, zaś Powiat przebuduje ul. Jana Pawła II.

Z RFRD samorządy powiatu chrzanowskiego otrzymały w tym roku łącznie 6,3 mln zł. To pozwoli na wyremontowanie lub przebudowę około 3 km dróg.

- Wierzę, że tych pieniędzy będzie jeszcze więcej. Tak je podzielono, by starczyło dla wszystkich, którzy o nie aplikowali. Zależy nam bowiem, by każdy z samorządowców mógł korzystać z rządowych funduszy i dzięki dofinansowaniu spełniać oczekiwania mieszkańców – mówi Krzysztof Jan Klęczar, wojewoda małopolski.

Trzebinia otrzymała **452 917 zł** dofinansowania do remontu ul. Starowiejskiej w centrum miasta, na odcinku od skrzyżowania z ul. Marszałka Piłsudskiego do skrzyżowania z ul. Młoszowską. Na ostatniej sesji przewodnicząca rady osiedla Centrum i zarazem radna Marzena Jewuła oczekiwała wyjaśnień, dlaczego wybrano akurat tę drogę.

- Ludzie obawiają się, że po zakończonym remoncie droga zostanie otwarta dla ruchu także na końcowym odcinku przy połączeniu z ul. Młoszowską – twierdzi radna Jewuła, dodając, że pojawiły się

głosy, że Gmina zdecydowała się na to zadanie, bo chce jednak wyrazić zgodę na otwarcie w tym rejonie krematorium.

Jak tłumaczy radna Monika Kłak-Gorlewicz, o remont ul. Starowiejskiej wnioskowali mieszkańcy. Pracownicy urzędu uznali, że to zadanie spełnia wszelkie kryteria i ma największe szanse na dofinansowanie.

- Gdy przebudowywano skrzyżowanie przy Dworze Zieleniewskich, objazd poprowadzono właśnie ul. Starowiejską. Nawet drogowcy zwracali uwagę, że stan nawierzchni i krańcówników nie jest zadowalający. Potwierdzili to sami mieszkańcy w piśmie skierowanym do urzędu. Wcześniej postanowiliśmy o wyremontowaniu sąsiadujących z tą drogą ulic Kościelnej i Luzara. Ten remont zamknie inwestycje w tym rejonie – tłumaczy burmistrz Okoczek i dementuje pogłoski o uru-

chomieniu krematorium. Nie będzie na to jego zgody.

Pieniądze z RFRD otrzymał też powiat chrzanowski na przebudowę ul. Jana Pawła II w Trzebini. Ponadto Babice na budowę nowej drogi, Alwernia na przebudowę ul. Kasztanowej i Chrzanów na rozbudowę ul. Dworskiej.



Umowę na dofinansowanie remontu ul. Starowiejskiej w Trzebini podpisali skarbnik gminy Barbara Chlupka, burmistrz Jarosław Okoczek oraz wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar

Czas działać

Po ponad dwóch latach licznych monitów i apeli o pomoc dla Trzebini i innych gmin, borykających się z problemem pogórnicych deformacji i podtopień, postanowiono o powołaniu międzyresortowego zespołu ds. usuwania skutków zapadlisk.



Burmistrz Jarosław Okoczek podczas dyskusji w Ministerstwie Przemysłu

W skład zespołu, poza Ministerstwem Przemysłu, wchodziły resorty Aktywów Państwowych, Infrastruktury, Polityki Regionalnej, Klimatu i Środowiska. Jednak kluczowy jest udział samorządowców, którzy od lat zmagają się z negatywnymi skutkami likwidacji kopalń. Na spotkaniu obecny był burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek.

- Najważniejszym dla nas jest opracowanie strategicznego rządowego programu, który pozwoli sfinansować odbudowę utraconej infrastruktury czy zabudowę nowych terenów w związku z wyłączeniem z użytkowania obszarów zagrożonych. Ponadto, przyjęcie specustawy, rozwiązującej bieżące kwestie w zakresie: planów zagospodarowania

przestrzennego, odwodnienia zagrożonych terenów czy wypłaty odszkodowań – mówi burmistrz Trzebini, który kolejny raz przedstawił projekt specustawy, opracowanej już w 2023 roku przy współudziale służb ówczesnego wojewody.

- Do tej pory szukając pomocy, często odbijałem się od ściany. Byłem w jednym ministerstwie i słyszałem, że to nie ten resort, a inny powinien się tym zająć. Powołanie międzyresortowego zespołu daje nadzieję, że temat mocno przyspieszy, a Trzebinia doczeka się obiecanych pieniędzy i rozwiązań legislacyjnych – uważa burmistrz Okoczek i dodaje: - Jako miasto kupiliśmy z bonifikatą, za 1 proc. wartości, 27 hektarów bezpiecznego terenu w Górach Luszowskich. Póki co to zielona łąka, którą trzeba uzbroić. To wymaga ogromu pracy i pieniędzy. Sami opracowujemy studium i plan zagospodarowania przestrzennego. Prace planistyczne sfinalizujemy w tym roku. Czekamy na ruch rządu.

W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele gmin u olkuskiego, którzy również mają problem z pogórnicychmi zapadliskami oraz wodą, która zalewa kolejne tereny. Wszyscy samorządowcy mówili jednym głosem, że trzeba działać, i to szybko.

Tłumy na spotkaniu w Manufakturze

Ponad sto osób przyszło na spotkanie autorskie z Marią Pakulnis. Znana polska aktorka przez ponad dwie godziny dzieliła się ze słuchaczami wspomnieniami i refleksjami na temat swojej kariery artystycznej oraz życia prywatnego.

Okazją do spotkania była promocja książki „Moja nitka”. To wywiad-rzeka, jaki z wybitną i lubianą aktorką przeprowadziła Dorota Wodecka. Podczas spotkania w Manufakturze Maria Pakulnis wspominała czasy dzieciństwa. Wychowała się w Giżycku na Mazurach. Uprawiała łyżwiarstwo szybkie, zdobywając między innymi wicemistrzostwo Polski. Jak sama przyznaje, jako dziecko nie była przebojowa, raczej nieśmiała. Brakowało jej wiary w siebie. Artystka była bliska wybrania innej drogi zawodowej niż aktorstwo. Po podstawówce poszła do szkoły pielęgniarzkiej. Jej talent zauważyła polonistka, która namówiła ją na start do szkoły aktorskiej i pomogła nie tylko przygotować się do egzaminów. Zawiozła ją również do Warszawy.



Spotkanie z Marią Pakulnis w Manufakturze Trzebinia

- Ona jako jedyna we mnie wtedy uwierzyła – wspominała Maria Pakulnis.

W Trzebini opowiadała o swoich licznych rolach teatralnych, filmowych i graniu w serialach, między innymi „Ekstradycji”, która przyniosła jej dużą

popularność. Dzieliła się anegdotami z planów zdjęciowych i życia prywatnego. Podkreślała, że niczego w życiu nie żałuje, bo każde wydarzenie, jakie ją spotkało, wzmocniło jej charakter. Spotkanie było też okazją do bezpośredniego kontaktu z aktorką oraz do

zadawania pytań. Maria Pakulnis chętnie pozowała do wspólnych, pamiątkowych zdjęć i rozdawała autografy.

Spotkanie zorganizowała trzebińska biblioteka. Było to jedno z pierwszych takich wydarzeń. Kolejne już niebawem.

Trzy pierwsze autobusy elektryczne wyjadą na drogi

Spółka Transgór, obsługująca trasy organizowane przez chrzanowski związek komunikacyjny, kupuje pierwsze autobusy elektryczne. Na drogi wyjadą już w 2026 roku.

Umowa na dostawę dla spółki Transgór trzech elektrycznych autobusów została podpisana w Trzebini. Jak podkreśla Zbigniew Gruszka, prezes zarządu Transgór S.A., to część większego projektu, obejmującego także zakup i montaż stacji ładowania, magazynów energii i instalacji fotowoltaicznej. Inwestycja jest możliwa dzięki dofinansowaniu, pozyskanemu przez spółkę z Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021-2027.

- Wartość całego projektu to 18 mln zł. Otrzymaliśmy 13 mln zł dofinansowania. Pozostałe 5 mln zł to wkład własny Transgóru – wylicza prezes Gruszka.

W 30-letniej historii firmy, jak zaznacza, kwestie ekologii zawsze były jednymi z najważniejszych. Transgór od lat podejmuje działania, by autobusy, które wysiła do obsługi pasażerów, były napędzane ekologicznym paliwem. Już w 2004 roku, gdy trzebińska rafineria wybudowała instalację do produkcji biodiesla, to właśnie w pojazdach Transgóru zaczęto go wykorzystywać. W kolejnych latach zainwestowano w autobusy na sprężony gaz ziemny.

- Pamiętam konferencję w Chrzanowie na temat przyszłości komunikacji. Już wtedy, w 2017 roku, mówiłem, że będziemy mieć autobusy na gaz, ale też będziemy czynić starania, by móc jeździć elektrycznymi. I właśnie teraz ten moment następuje. Zaczynamy realizację etapu elektryfikacji floty komunikacyjnej – mówi Zbigniew Gruszka.



Umowę na dostawę autobusów elektrycznych podpisali Zbigniew Gruszka, prezes zarządu Transgór S.A. oraz Rafał Zajas, dyrektor sprzedaży regionu południowego w Solaris Bus & Coach S.A.

Zakup i dostawa elektrycznych autobusów to pierwsza część dużego projektu. Wkrótce Transgór podpisuje umowę na zakup i montaż infrastruktury ładowania wraz z magazynem energii i instalacją fotowoltaiczną. - To innowacyjny projekt na skalę kraju. Pokazuje on, jak połączyć ekonomię z ekologią – dodaje Andrzej Kowol ze spółki Transgór. I już dziś zapowiada, że spółka dalej zmierza się w tym kierunku rozwijając.

Autobusy dostarczy polska firma Solaris. - Na jednym ładowaniu będą mogły po-

konywać odcinek o długości 250-350 km. Wszystkie posiadać będą nowoczesne systemy informacji pasażerskiej, ekologiczne ogrzewanie zasilane sprężonym gazem ziemnym. Na pewno będą służyć pasażerom przez wiele kolejnych lat – zapewnia Rafał Zajas, dyrektor sprzedaży regionu południowego w Solaris Bus & Coach S.A.

- Gratuluję i wierzę, że kolejnym krokiem będą autobusy zasilane wodorem – podkreśla Jarosław Okoczek, burmistrz Trzebini.

Rosną przyszłe pokolenia ochotników



Uczestnicy gminnego etapu Ogólnopolskiego Konkursu „Młodzież zapobiega pożarom”

W straży zyskuje się nowe znajomości, zdobywa umiejętności i wiedzę, rozwija sportowo. Jeśli ktoś myśli o pracy w mundurze w przyszłości, to dobre miejsce, by zacząć – mówi Natalia Mirek z Zespołu Szkół Ekonomiczno – Chemicznych w Trzebini, która po raz kolejny zdobyła

I miejsce wśród uczniów szkół podstawowych w gminnym etapie Ogólnopolskiego Konkursu „Młodzież zapobiega pożarom”.

Natalia od lat udziela się w jednostce OSP w Nowej Górze, w Młodzieżowej Drużynie

Požarniczej. Jej tata jest zawodowym strażakiem. Podobało się jej to, co on robi i dołączyła do grona ochotników. Jak sama przyznaje, dzięki doświadczeniu, jakie zdobyła w jednostce, łatwiej było jej przygotować się do konkursu.

A pytania testowe były trudne. Co to ekoperl, jakie urządzenia posiada samochód GBA 2,5/16 typ 005, co stanie się z płomieniem świecy, gdy w pomieszczeniu zwiększy się stężenie tlenu?

- O zwycięstwie zdecydowała czasem niewielka przewaga punktów. Gratuluję wszystkim uczestnikom. Dziękuję, że jesteście z nami i interesujecie się pożarnictwem – mówi Michał Szklarczyk, komendant Miejsko-Gminny OSP w Trzebini.

Wyniki gminnego etapu Ogólnopolskiego Konkursu „Młodzież zapobiega pożarom” dostępne są na trzebiniapl

Czy wiesz, że...

#GminaNiskichPodatków

Podatek od środków transportu

NAJNIŻSZY W OKOLICY

Po obniżeniu na wniosek burmistrza Jarosława Okoczuka podatku od środków transportu

171 tysięcy złotych WIĘCEJ wpłynęło do budżetu Gminy

dane do 31.12.24



Dzięki najniższym podatkom w okolicy, firmy zarejestrowują samochody ciężarowe, by podatek od środków transportowych płacił w Gminie Trzebinia

Dodatkowo ponad 171 tys. zł podatku od środków transportu wpłynęło do budżetu Gminy. A wszystko dzięki... obniżeniu stawki tej lokalnej opłaty!

W połowie 2023 roku burmistrz Trzebini zaproponował rekordowe obniżenie stawki lokalnego podatku, by zachęcić i przyciągnąć kolejne firmy do inwestowania w Trzebini. Po pół-

tora roku okazało się, że na obniżce budżet Gminy dodatkowo zarobił.

- Od lat Trzebinia nazywana jest gospodarczą stolicą powiatu. Najniższe w okolicy podatki przyciągają biznes, a my szukamy optymalnych rozwiązań, by jeszcze mocniej akcentować, że Trzebinia to najlepsze miejsce do rozwijania swoich firm - mówi burmistrz Jarosław Okoczuk.

Prawie 600 tys. złotych na naprawy dróg gminnych

W marcu rozpoczynają się coroczne naprawy nawierzchni ulic. Sprawdź, kiedy drogowcy pojawią się w Twojej okolicy.

W przetargu na bieżące utrzymanie dróg gminnych na terenie gminy Trzebinia w zakresie napraw cząstkowych nawierzchni dróg wystartowały dwie firmy. Wybrano ofertę złożoną przez Zakład Projektowania i Wykonawstwa Robót Drogowych z Olkusza, który zaproponował korzystniejszą cenę w wysokości 589 846 zł. Umowę z wykonawcą podpisano 26 lutego.

Naprawy rozpoczną się w połowie marca. Potrwać do końca czerwca. Zakres prac w danym sołectwie czy osiedlu jest ustalany w porozumieniu z sołtysami bądź przewodniczącymi rad osiedlowych.

HARMONOGRAM PRAC W 2025 r.

Miasto

Osiedle Siersza **17.03 – 28.03**
Osiedle Krze **31.03 – 05.04**
Osiedle Gaj **07.04 – 09.04**

Osiedle Gaj Zacisze **10.04 – 16.04**
Osiedle Gaj/Energetyków **17.04 – 22.04**
Osiedle Wodna **23.04 – 29.04**
Osiedle Górka **30.04 – 07.05**
Osiedle Trzebinionka **08.05 – 14.05**
Osiedle Salwator **15.05 – 27.05**
Osiedle Centrum **28.05 – 05.06**
Osiedle Piaski **06.06 – 12.06**
Osiedle Widokowe **13.06 – 18.06**
Osiedle Krakowska **20.06 – 24.06**

Sołectwa

Psary **17.03 – 25.03**
Karniowice **26.03 – 03.04**
Dulowa **04.04 – 15.04**
Młozowa **16.04 – 30.04**
Myślachowice **05.05 – 14.05**
Lgota **15.05 – 20.05**
Czyżówka **21.05 – 28.05**
Płoki **29.05 – 05.06**
Piła Kościelecka **06.06 – 11.06**
Bołęciny **12.06 – 23.06**

Serwis sołecki i osiedlowy

PSARY

Zagospodarowanie terenu przy Stromej

Decyzją mieszkańców sołectwa urzędzenia z siłowni pod chmurką, jakie stoją teraz na Łąkawcu, a także wiata dla rowerów oraz mała architektura, zlokalizowane zostaną w centrum wsi, przy ul. Stromej. Na realizację tych prac zabezpieczono blisko 134 tys. zł. W przetargu złożono aż osiem ofert. Najtańsza opiewa na 118 tys. zł. Jak przypomina sołtyska Stanisława Szczygiet, mieszkańcy chcą, by siłownia i stacja dla rowerów były w centrum, zaś na Łąkawcu znów powstało boisko do siatkówki.

OSIEDLE GAJ I OSIEDLE ENERGETYKÓW

Przebudowa ul. Jana Pawła II

Powiat przymierza się do przebudowy ul. Jana Pawła II na odcinku o długości około 990 m od skrzyżowania z ul. Jana Matejki do końca obszaru zabudowanego Osiedla Energetyków (w kierunku Elektrowni Siersza). Całkowity koszt realizacji zadania wynosi 2 083 556 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – 1 041 778 zł. Roboty obejmą wymianę nawierzchni drogi, chodników, krzewników oraz obrzeży i wypustów deszczowych. Przewidywany termin realizacji: 01.04.2025r. – 30.04.2026r.

OSIEDLE PIASKI

Prace w przedszkolu

W lipcu rozpoczną się prace związane z dostosowaniem budynku Przedszkola Samorządowego nr 2 do zaleceń ppoż. Obejmą m.in. montaż klapy oddymiającej, hydrantu, oświetlenia awaryjnego. Na zlecenie Gminy zadanie wykona firma WYŻBUD Grzegorz Wyżycki z Klucz za kwotę 354 798 zł, która złożyła najkorzystniejszą ofertę w przetargu. Na realizację inwestycji Gmina otrzymała 98 proc. dofinansowanie z programu Polski Ład.

PSARY

Leśna w remoncie

W marcu drogowcy rozpoczęli remont ul. Leśnej na odcinku liczącym około 240 m od ul. Szkolnej do ul. Cichej. Na zlecenie Gminy prace wykonuje firma Berger Bau z Wrocławia za kwotę 246 306 zł, która wygrała przetarg na realizację zadania. Ma na to czas do końca czerwca, ale wszystko wskazuje na to, że wyremontuje nawierzchnię znacznie szybciej. Na ten cel Trzebinia pozyskała ponad 120 tys. zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Miejsce na Twoją reklamę.

Już od 60 zł brutto!

Zamów:

biuletyn@mbp.trzebinia.pl

Boom na planszówki

Kiedyś na stołach rządził Chińczyk, Monopole albo warcaby. Dziś gry planszowe to wielogodzinna, często bardzo skomplikowana rozrywka, której sympatyków wciąż przybywa. Niedawno Klub Gier Planszowych „Planszowy Bastion” zawiązał się w Trzebinii.



Tomasz Łączka zaprasza do Manufaktury na spotkania Trzebińskiego Klubu Gier „Planszowy Bastion”, zrzeszających graczy z Trzebini i okolic

Pomysłodawcą klubu jest mieszkaniec miasta Tomasz Łączka. Planszówkami interesuje się od wielu lat. Kiedyś należał do grona graczy spotykających się w Chrzanowie. Ale pandemia uniemożliwiła spotkania. Wtedy też w sieci zaczął podpatrywać youtuberów, komentujących poszczególne gry. Po pandemii, wraz z grupą znajomych, spotykali się u niego w domu, by pograć. Ale gdy początkiem roku na świat przyszło jego drugie dziecko, uznał, że czas poszukać nowego miejsca na spotkania graczy. Wszedł w kontakt

z Miejską Biblioteką Publiczną. Klub spotyka się co dwa tygodnie w niedziele w Manufakturze Trzebini.

- Tworzymy nieformalną grupę, której celem jest rozwijanie i propagowanie hobby w okolicy oraz miłe spędzanie czasu przy planszówkach i rozmowach w przyjaznej atmosferze. Nasze spotkania są skierowane do każdego i w każdym wieku – mówi Tomasz Łączka.

Na pierwsze spotkanie przyszło 25 osób.

- Frekwencja zwała mnie z nóg. Myślałem, że przyjdzie nie więcej jak dziesięć. Przyszli doświadczeni gracze, jak i osoby początkujące. Byli dorośli, i dzieci – podkreśla. Cieszy się, że w Trzebinii są sympatycy planszówek i liczy, że z każdym miesiącem będzie ich więcej. Spotkania przy grach planszowych to okazja do nawiązania nowych znajomości, interakcji z drugim człowiekiem, rozmowy, śmiechu.

- To świetna rozrywka, która uczy logicznego myślenia, przewidywania, koncentracji, rozwija naszą wyobraź-

nię. Każdemu polecam spróbować – Tomasz Łączka zachęca do grania. W domu posiada około 200 gier. Nie ma jednej ulubionej. Lubi wracać np. do gry o nazwie „Scythe”, której akcja osadzona jest w czasach alternatywnej rzeczywistości lat 20 minionego stulecia. Poleca też „Carcassonne”. Chętnie też gra ze starszym synem w prostsze planszówki, jak Pędzące żółwie, ślimaki czy jeże.

- Trudno komuś polecić, w co grać, bo gry są naprawdę przeróżne. Jedne oparte o popularne książki, filmy, nie brakuje gier nawiązujących do historii, geografii. Są nawet takie, gdzie gracze wcielają się w różne postaci. Nie brakuje gier, gdzie sama instrukcja gry to kilkadziesiąt stron. Zdarzało się też tak, że ja byłem zafascynowany planszówką, a jeden ze współgraczy określił ją jako beznadziejna. Każdemu podoba się co innego. Osobiście największą radość sprawia mi wcale nie wygrana, ale sama gra – dodaje Tomasz Łączka, który nad planszówkami spędził niejedną wieczór, a nawet noc.

Zachęca mieszkańców do odwiedzenia klubu, nawet tych, którzy mają niewielkie doświadczenie z planszówkami. Spotkania otwarte są dla wszystkich, także dla dzieci.

Gospodynie radziły, jak samemu upiec chleb

Warsztaty pieczenia chleba zorganizowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Myślachowicach. Starym, rodzinnym przepisem na pyszne, a zarazem trwałe pieczywo, podzieliła się Agata Nowakowska, która od lat wypieka domowy chleb dla swojej rodziny.

Proces powstawania takiego chleba, jak przyznaje pani Agata, zajmuje nawet 20 godzin. Dlatego porcję z zakwasem przygotowała już wcześniej, w domu. Podczas warsztatów pokazała, jak przygotować chleb. Każdy z uczestników spotkania miał też okazję skosztować wypieku i otrzymał porcję zakwasu do domu.

Spotkanie było również okazją do wymiany doświadczeń związanych z domowym wypiekiem pieczywa. Karolina Skraburska, przewodnicząca KGW w Myślachowicach, opowiedziała o historii wypieku chleba na świecie, o jego prozdrowotnych właściwościach, podzieliła się również licznymi ciekawostkami związanymi z tematem.

- Dawno temu w polskich chatkach na święta Wielkanocne wypiekało się również słodkości z ciasta chlebowego. Z uwagi na skromne zasoby finansowe nie było możliwości na „delicje” jak w miastowych cukierniach, więc gospodynie radziły sobie jak mogły. Wypiekały płaskie, okrągłe placki z ciasta chlebowego, które przypo-

minały wypieczone podpiłomyki, a następnie przekładały je budyniem utartym z mąstem. Takie ciasto zwane było Pobożniakiem. A na święta, oprócz chleba, piekły mazurki i baby – opowiada Karolina Skraburska i zachęca do przychodzenia na spotkania koła. Panie spotykają się co drugi poniedziałek miesiąca. Informacja o godzinie i miejscu podawana jest na fanpage'u KGW Myślachowice na FB.



W warsztatach zorganizowanych przez KGW w Myślachowicach brali udział dorośli i dzieci. Radami dzieliła się Agata Nowakowska

Przepis na pyszny domowy chleb

- 80 g zakwasu,
- 1,2 kg mąki (preferujemy pytlową oraz razową orkiszową),
- 1 litr wody.

Pierwszego dnia mieszamy zakwas z połową kilograma mąki i 400 g wody, i zostawiamy na 14 godzin, by ciasto

wyrosto. Drugiego dnia dodajemy dwie kopiate łyżeczki soli, 700 g mąki oraz 500 ml wody. Mieszamy, wyrabiamy i zostawimy na trzy godziny do wyrośnięcia. Pieczemy w 240°C przez 15 minut, a następnie obniżamy temperaturę do 200°C i pieczemy kolejne 35 minut.

Wyjątkowy dzień z wyjątkowymi kobietami

Z okazji święta wszystkich pań biblioteka zorganizowała w Manufakturze Trzebinia spotkanie z wyjątkowymi kobietami. Była to okazja do dzielenia się nie tylko praktycznymi radami na temat wyglądu, kuchni, czy szedełkowania, ale przede wszystkim wspólnie spędzony czas.



Dominika Hapek (z lewej) od lat prowadzi Fundację Sama Mama i pomaga kobietom w rozwoju swoich umiejętności, podniesieniu poczucia bezpieczeństwa i wiary w siebie, jak również zdobyciu nowej wiedzy, która ułatwi powrót na rynek pracy, na przykład po urodzeniu dzieci. – Oferujemy pomoc psychologiczną i prawną. Pomagamy również w aktywizacji zawodowej i powrocie na rynek pracy – Dominika Hapek zachęca do odwiedzenia portalu sama-mama.pl, gdzie znajduje się wiele praktycznych informacji. Podczas spotkania w bibliotece poznała Helenę Gień (z prawej).

- Wiem, jak trudno samemu wychowywać dzieci i ile pracy to kosztuje. Sama wychowałam syna. Najważniejsze, by się nie załamywać. Trzeba być motorem napędowym dla swoich dzieci. Dawać im dużo miłości i wsparcia. To nie jest łatwe i wymaga wielu poświęceń. Dlatego dobrze, że są takie fundacje jak Sama Mama, które są ogromnym wsparciem dla kobiet – uważa Helena Gień.



Pozytywna stacja – to centrum terapii i edukacji, jakie działa w sąsiednim Chrzanowie. Oferuje m.in. pomoc logopedyczną, psychologiczną, pedagogiczną, trening umiejętności społecznych, doradztwo zawodowe, prowadzi grupy wsparcia.

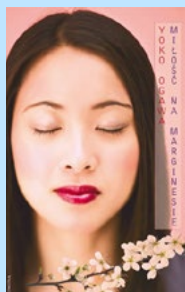
- Zajmujemy się terapią dzieci, jak i dorosłych. Niestety, czasem rodzice nie zdają sobie sprawy, że sami potrzebują fachowego wsparcia. Zajmują się dziećmi, domem, pracą, i czasem nie zauważają problemu – Marzena Michalczyk-Tylek zachęca do zapoznania się z ofertą Pozytywnej Stacji. I dodaje: – Wystarczy zadzwonić, a my pokierujemy dalej. Zawsze holistycznie zajmujemy się każdą jedną sprawą.



To jak wyglądamy, wpływa na nasze samopoczucie i pewność siebie. Jeśli mamy na sobie coś, co sprawia, że czujemy się atrakcyjne i zadbane, od razu wzmacniamy naszą samoocenę.

- Kiedy dobrze czujemy się w swoim ubraniu, inni dobrze nas odbierają. Kobiety mają czasem problem z dobrem odpowiedniej garderoby. Klientki nierzadko skarżą się, że nawet, jak spodoba im się jakaś sukienka, nie mogą zdobyć swojego rozmiaru. Dlatego staramy się mieć w naszym sklepie ubrania dla bardzo szczupłych pań, jak i tych z większą liczbą kilogramów, zarówno dla młodych kobiet, jak i tych dojrzałych. Każdemu doradzimy w doborze fasonu, koloru, dodatków – mówi Małgorzata Klimaczak, która wraz z Elżbietą Kotelą, prowadzi w Trzebinii sklep Szafka.

Miłość na marginesie – Yoko Ogawa



Po zobaczeniu okładki książki początkowo myślałam, że to zwykłe, tanie romansidło. Ale w tym przypadku bardzo trafnym okazało się potoczne stwierdzenie „nie oceniaj książki po okładce”. A po moich doświadczeniach z powieściami tej autorki absolutnie nie można zakładać miatłkości utworu.

Yoko Ogawa pisze książki zmysłowe, ale też nie do końca w tym potocznym znaczeniu. To raczej książki, które są w stanie po prostu poruszyć nasze zmysły. Jak wiatr, który delikatnie porusza firanką lub muzyk, który subtelnie miska struny wydobywając najpiękniejsze dźwięki.

Historia młodziutkiej, 24-letniej dziewczyny, która cierpi na tajemniczą chorobę, głuchotę nerwowo - czuciową, jest właśnie taką muzyką. Nomen omen, dziewczyna słyszy zbyt wyraźnie, wciąż słyszy dźwięki gry na flecie i skrzypcach. Uprzykrzająca życiu dolegliwość zmusza ją do pobytu w szpitalu. Po skończonym leczeniu podczas wywiadu dla czasopisma medycznego spotyka stenografa. Jego sprawnie poruszające się palce zaczynają ją fascynować.

Dziewczyna i stenograf zaczynają się spotykać. On pomaga jej zanurzyć się w przeszłości, zapisując historię jej życia w poszukiwaniu źródła choroby. Romantyczna znajomość okazuje się terapeutyczna. Między bohaterami nie dochodzi do żadnego namiętnego zbliżenia, ale wydaje się, że ich miłość tego nie wymaga. Tu wszystko jest jednocześnie delikatnym dźwiękiem i szepem.

Taka jest japońska literatura; powolna, kojąca, subtelna. Bez fajerwerków, pozostawiająca jednakże ślad w naszej pamięci. Pełna metafor i domysłów uczt literacka. Bohaterowie emanują dobrocią i ciepłem posiadając jednocześnie w sobie dużą dozę smutku i nostalgii. Jest to bardzo subtelna opowieść o relacjach, o istocie słuchu i pamięci.

Czy ta znajomość zakończy się długotrwałym i szczęśliwym związkiem? Czy między bohaterami zagości wielka miłość? A może zakończenie Was zaskoczy i przeniesie w świat mistycyzmu?

Jeśli potrzebujecie książki do czytania pod kocym i z herbatą w ręce, gdy natura budzi się z zimowego snu, to „Miłość na marginesie” będzie idealnym wyborem.

Aneta Leś
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka w Trzebinii